

Z Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez poczt:
kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie
drukami garmont. 7 cen-
tów od wiersza. — Reklama-
cye są wolne od opłaty
pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 30. października b. r. wzięwszy łaskawie do wiadomości lojalne objawy okazane przy odsłonięciu portretu Jego ces. Mości, który gmina miasta Drohobycza ofiarowała tamtejszemu gymnazyum, raczył najmiłościwiej rozporządzić, aby rzeczonyj gminie miejskiej oznajmiono z tego powodu wyraz najwyższego zadowolenia.

Z c. k. prezydium namiestnictwa.

Lwów. 8. listopada 1864.

Ponieważ w obwodzie samborskim ustąpiła zaraza na bydło w pobliżu drogi przeznaczonej na pęd wołów, c. k. namiestnictwo uznaje za stosowne pozwolić znowu na transportowanie wołów drogą ze Stryja na Drohobycz do Sambora, zamkniętą na mocy rozporządzenia z 23. sierpnia b. r. L. 42705. Przeważa stada wołów pochodzące z okolic wschodnich mogą być znowu tą drogą transportowane do dworca kolei w Przemyślu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 6. listopada 1864.

Gminy *Płowe i Wulka suszańska*, w obwodzie złoczowskim, celem zaprowadzenia uregulowanej nauki szkolnej w Płowie zobowiązały się po wieczne czasy istniejący pod Nr. 82 budynek szkolny utrzymywać w dobrym stanie, sprawić porządki szkolne, mieć staranie o ochędostwo przy szkole, zwozić drzewo na opał szkoły przez nauczyciela zakupywane, i każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, za co pobierać będzie zwykłe do tej funkcyi przywiązane dochody, płacić rocznie 86 złr. 40 c. w. a. w gotówiznie, z przydatkiem 12 meców 14 garncy żyta w ziarnie. Dla polepszenia tej dotacyi gr. kat. pleban miejscowy zobowiązał się na czas swego terażniejszego kapłańskiego urzędowania płacić rocznie 2 złr. w. a. w gotówiznie, i dodawać 3 sęgi drzewa opałowego.

Okazaną temi ofiarami tręskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. października 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. listopada.

Dnia dzisiejszego nastąpić ma w Wiedniu otwarcie Rady państwa po uroczystym nabożeństwie, którego program zapowiedziała już przedwczoraj *Gazeta wiedeńska*. Niewiadomo jednak dotąd, czy Najjaśn. Pan zagai sesję osobiście, ani też znane są jakiegokolwiek szczegóły mowy od tronu; spodziewają się jednak powszechnie, że ze względu na terażniejszą polityczną sytuację Austrii tak wewnątrz jak i na zewnątrz będzie ona bardzo ważną.

Podług najświeższego doniesienia *Jeneral. kor.* zbierze się wprawdzie Rada państwa dzisiaj po raz pierwszy, ale uroczyste otwarcie jej przez Najjaśn. Pana mową od tronu nastąpi dopiero w poniedziałek dnia 14. b. m.

W sprawie handlowo-politycznych stosunków między Prusami i Austrią donoszą z Berlina, że odpowiedź Prus na wnioski austriackie nie jest jeszcze ułożoną; wszelako ma p. Bismark nastawać na to, ażeby przynajmniej o tyle była uprzejmą, by stosownie do postanowień traktatu z lutego mogły rozpocząć się dalsze układy z udziałem Saxonii i Bawaryi. I w tym duchu miano już posłać zawiadomienie do Wiednia.

Gazeta Krzyżowa przemawia ostro przeciw pozostaniu wojsk związkowych w Holsztynie i Szleswiku pod jakim bądź tytułem, groząc nawet wystąpieniem Prus z związku niemieckiego. Zdaniem jej nie masz ku temu żadnego tytułu prawnego. Prusy i Austrią, które na zasadzie aktu europejskiego obejmą tymczasowo rządy Księstw, są rządami związkowcami i starać się o to mają, ażeby Holsztyn i Lauenburg wypełniły obowiązki swe względem związku. Spór o dziedzictwo, w którym decyzya nie do związku niemieckiego należy, nie nadaje żadnego prawa mieszania się w wewnętrzne sprawy Księstw. Artykuły 25. i 28. traktatu wiedeńskiego względem utrzymania i przywrócenia porządku prawnego, nie mogą być w obecnym przypadku zastosowane, gdyż Austrią i Prusy same o to starać się będą. Takie jest prawne położenie rzeczy. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż wiele jest rządów związkowych, które starać się będą o odstąpienie od tego prawnego fundamentu. Nie zyczymy sobie, ażeby większość na to się zgodziła, bo większość takowa naruszyłaby prawo związkowe. Tak rozumuje Gazeta krzyżowa dodając, iż Prusy nigdy na to nie zezwolą, ażeby nędza drobnych państw do Księstw nadelbiańskich przeniesiona została i z nich

północno-niemiecką Szwajcaryę zrobiła. Za tę cenę wszelkie przy mierze byłoby dla Prus za drogie. Zdaje się, iż dotąd nie masz jeszcze zgody między Austrią i Prusami pod względem dalszego losu Księstw, zgoda ta nastąpić nie może przed rozstrzygnięciem kwestyi sukcesjonalnej. Złe to jest zaiste, lecz złe leży w rzeczy samej i Prusom szkodzić nie może, ponieważ Prusy w traktacie pokoju mają podstawę i rękojmię, iż nie pierwej Księstwa opuszczą, aż zgoda zupełna i prawdziwa między Austrią a niemi nastąpi.

Podług doniesienia *Zeidl. Corresp.* nastąpi prusko-austriacki wniosek względem usunięcia wojsk związkowych z Księstw dopiero po ratyfikacji traktatu pokoju. *Allg. Volksbl.* powiada, że układy z Austrią miały się rozpocząć w zeszłym tygodniu, i oczekują rychłego porozumienia się; zaś podług doniesienia w *Bank- und Handelsztg.* miały Austrią i Prusy zgodzić się na kompromis: — eksekucya związkowa ma być zniesiona, ale część wojsk związkowych pozostanie załogą w Holsztynie.

Sprawa sukcesyjna Księstw nadelbiańskich zaczyna coraz więcej zajmować prasę i gabinety. Niedawno poświęciła jej *Wiener Abendpost* dłuższy artykuł, w którym przebijała się widocznie przychylność dla kandydatury oldenburgskiej, a teraz daje do zrozumienia *Kreuz-Ztg.*, że Prusy nie dozwolą nigdy na utworzenie z Księstw „północno-niemieckiej Szwajcaryi“. Co do zapatrywania się rządu francuzkiego na tę sprawę obiegają rozmaite wersye. Telegram z Paryża w *Fremdenblatt* utrzymuje, że Francya będzie obstawać przytem, ażeby sprawa sukcesyjna w Księstwach rozstrzygnięta została przez głosowanie ludności; *Indep.* zaś utrzymuje, że rząd francuzki nie chce mieszać się wcale do dyskusyi nad sukcesyą, i ograniczył się tylko na wyrażeniu ubolewania swego nad tem, że życzenia Księstw nie zostały wysłuchane.

Pruskie dzienniki utrzymują, że układy p. Bismarka z księciem Górczakowem doszły do praktycznych rezultatów na polu handlowo-politycznem. Jak wiadomo, starał się rząd pruski oddawna zawrzeć traktat celny i handlowy z Rosyą.

Między francuskim ministerstwem spraw zagranicznych a posłem włoskim w Paryżu, trwa dotąd jeszcze formalna polemika względem wykładu konwencji wrześniowej. Jak wiadomo ogłosił *Monitor* przed kilkoma dniami notę pana Drouin de Lhuys do francuskiego posła w Turynie barona Malaret, w której stara się zmodyfikować objawione w depešy Nigry zdania o doniosłości i wykładzie konwencji. Zaraz potem jednak ogłosiła *Gazetta Ufficile del Regno d' Italia* depešę i notę Nigry, które objaśniają i potwierdzają wyrażone w dawniejszej nocie jego zapatrywanie się. W samym Paryżu miało przyjść do zwawych rozpraw między p. Drouinem i kawalerem Nigrą, skutkiem których miało się zachwiać wielce stanowisko posła włoskiego.

Cesarz Napoleon postanowił przeczekać debatę nad konwencyą włoską w Compiegne poczem mają nastąpić ważne postanowienia, odnoszące się po części do reorganizacyi gabinetu, która nastąpiłaby równocześnie z modyfikacyami w gabinecie turyńskim. Z tego powodu miał też Książę Latour d' Auvergne przedłużyć swój pobyt w Paryżu; wszelako wiadomość o objęciu przez niego teki spraw zagranicznych jest przedwczesną, i podobniejszem jest do prawdy, że Książę otrzyma jakąś nadzwyczajną misyę dyplomatyczną.

W piemonckiej izbie deputowanych odbywały się 9go b. m. dalsze obrady nad konwencyą. Visconti Venosta mówił: Ustanie okupacyi francuzkiej ma dla Włoch tę korzyść, że mogą spodziewać się niejakiego ustępstwa ze strony Papieża, a dla Ityzmian, że mogą wystąpić ze swojemi pretensyami. Francya ani nie nakładała, ani nie doradzała przeniesienia stolicy; my uważaliśmy je za pozytywne, by wywierać większy wpływ na Rzym, i ze względu na Włochy południowe. Wielką korzyścią konwencji jest wykluczenie zbiorowej gwarancyi mocarstw katolickich. Konwencya nie jest rozwiązaniem kwestyi rzymskiej, ale przez nią stanie się postęp nie tylko możliwym, ale i koniecznym.

Wiedeńska *Presse* pisze, iż gabinet rosyjski starać się ma o zbliżenie rządu piemonckiego do stolicy rzymskiej. Hr. Stackelberg, który już z Berlina powrócił, miał wyrazić gabinetowi wiedeńskiemu życzenie, ażeby go wspierał w pozyskaniu Papieża dla konwencji wrześniowej. Życzenie hr. Stackelberga miało być bardzo mile przyjęte, tak, iż oświadczyć mógł, że się bez wspólnego działania księcia Grammonta wcale obejdzie.

Dnia 9. b. m. odbył się u Lorda Mayora w City bankiet, na którym było obecnych kilku ministrów. Ciało dyplomatyczne nie było wcale. Lord Palmerston powiedział w swojej nowie, że nie dostrzegą żadnych oznak zagrażających pokojowi europejskiemu; zresztą nie wspominał wcale o polityce europejskiej, a o stosunkach do Ameryki, Chin i Japonii tylko pobieżnie.

Pogłoski o zamierzonym nanowo zwołaniu kongresu europejskiego nie ustają, a z Londynu donoszą, że nawet w tamtejszych

kołach dyplomatycznych, mówią znów wiele o tym projekcie. Rosya i Prusy miały już porozumieć się z Francją względem niektórych punktów kardynalnych, a Król Leopold belgijski miał przyjąć na siebie nakłonienie Austrii i Anglii do idey kongresu. Trzeba przyznać, że zadanie to nie byłoby wcale łatwe.

Jenerał unionistów amerykańskich Grant chciał widocznie pod Richmondem wywołać powszechną walkę, zapewne w tym celu, ażeby świetnem zwycięstwem, którego zdawał się być pewnym, poprzeć kandydaturę Lincolna; ale zamiar ten nie powiódł mu się niestety, jak bowiem donosi telegram prywatny z Londynu z 9go b. m. zostali Butler i Grant przy rekognoskowaniu fortyfikacji separatystów pod Richmondem odparci ze znaczną stratą.

Monarchia Austriacka.

Lwów. 11. listopada. Z prawdziwą przyjemnością pospieszamy podać do wiadomości ogółu świeży fakt, świadczący o szlachetnej życzliwości dla kraju naszego, jaką przejęty jest Jego Excelencya fml. hrabia Mensdorff-Pouilly były Namiestnik Galicyi. Powołany właśnie pod nieobecność swoją we Lwowie woła najmiłościwszego Monarchy do niezwłocznego objęcia wysokiej posady ministra Domu Cesarskiego i spraw zagranicznych, niemiął Jego Excellencya sposobności pozegnać osobicie wszystkich tych z którymi zostawał w stosunkach ze swego wysokiego stanowiska w kraju wyptywających. Wystosował przeto z Wiednia pod dniem 8. b. m. do c. k. Wice-prezydenta Namiestnictwa JW. Pana Moscha list pożegnawczy, w którym mieści się ustęp do całego kraju się odnoszący. Jego Excelencya oświadcza w nim, że w wdzięcznej zachowa pamięci także mnogie dowody zaufania jakiego doznawał od wielu osób z rozmaitych warstw ludności kraju, którego dobro wspierać, było dotąd głównem Jego dążeniem, a którego pomyślny rozwój także i nadal zawsze najżywiej obchodzić Go będzie.

Przekonani jesteśmy, że ten świeży dowód przychylności Jego Excelencyi hr. Mensdorffa-Pouilly dla kraju naszego, przyjęty zostanie z szczerą wdzięcznością przez ogół mieszkańców Galicyi i ustali w ich sercu jeszcze mocniej drogą pamięć, jaką On po sobie w kraju zostawił.

Wiedeń. 10. listopada. (Porządek otwarcia rady państwa.) Gazeta Wiedeńska pisze: Z powodu otwarcia rady państwa odbędzie się w sobotę d. 12. listopada b. r. o godzinie 10 przedpołudniem uroczyste nabożeństwo w kościele metropolitalnym św. Szczepana.

Miejsca dla pp. członków izby panów i izby deputowanych wyznaczone są w presbyteryum kościoła w obrębie balustrady.

Po nabożeństwie nastąpi pierwsze zebranie się izby panów i izby deputowanych, i wprowadzenie prezydów.

Gaz. di Venezia donosi, że Jego Excelencya c. k. poseł Baron Aleksander Bach przybył do Wenecyi d. 6. b. m.

Anglia.

(Uspokojenie Nowej Zeelandyi) nie jest jeszcze zupełne. Tylko część powstańców poddała się bezwarunkowo. Rząd przyjął poddanie się a chociaż zabrał krajowcom niektóre krainy w spórze będące, przyrzekł im jednak zarazem niezwłoczną pomoc, aby mogli odbudować swoje domy i uprawiać rolę. Tę łagodność usprawiedliwia nietylko interes rządu, ale oraz sposób w jaki powstańcy prowadzili wojnę. Nie popełnili bowiem ani jednego morderstwa, ani jednego rabunku, pielęgowali rannych, i szanowali poległych.

Francya.

Paryż. 7. Listopada. (Nowiny dworu. — Różne wiadomości.) Dwór udał się dziś do Compiègne, dokąd pojedą w dniu 10. b. m. osoby najprzód zaproszone. Pierwszy ten oddział gości cesarskich składać będą Księża Napoleon i Księżna Klotylda, marszałkowie Vaillant, Randon i Magne, pp. Baroche, Boudet, Angier, Dumas syn it. d. Zaproszeni zabawią sześć dni w Compiègne, poczem miejsca ich zajmie drugi oddział gości, którzy znów sześć dni w gościnie zabawić mają.

Próci dziennika l' Avenir wychodzić jeszcze będą dwa nowe dzienniki w Paryżu; Le bon sens pod redakcją pana Feydena i Le suffrage universel pod redakcją p. Jonsffoy.

Posel sardyński kawaler Nigra, którego depesza względem konwencji wrzesniowej, tyle sprostowań wywołała, jest najmłodszym członkiem ciała dyplomatycznego paryżkiego. Ma on dopiero 35 lat. Ojciec jego był chirurgiem w dawnej armii napoleońskiej.

Włochy.

(Bryganci. — Proces porucznika Dupuis.) W Neapolitańskiem na drodze pocztowej między Oliveta i Valva, bandyci pod hersztami Tranchella i Giordullo strasznych dopuścili się okrucieństw na gwardzistach narodowych, na których podstępnie i w przewyższającej sile napadli. Czterech żywcem rozczwartowali, oczy im wprzód wylupawszy. Bandyci zaczęli się na jednego przedsiębiorcę budowy dróg żelaznych, który właśnie drogą pocztową przejeżdżać miał a za którego okup 10.000 dukatów żądać chcieli. Przedsiębiorca szczęśliwym dla siebie trafem, w dniu tym właśnie z domu nie wyjeżdżał.

Wielkie wrażenie zrobił proces porucznikowi piemontekiemu Dupuis w Tormini na wyspie Sycylii wytoczony. Ścigając bandytów porucznik żądał ażeby go wpuszczono do domu na osobności stojącego, przez starca jednego z dwoma córkami zamieszkałego. Ze zaś jedna z córek nie dawno pierwej, przez bandytów napażnięta, zgwałcona została, przeto starzec nieufajac wezwaniu, odpowiedział nań wystrzałem z fuzyi, w skutek czego porucznik Dupuis dom zapalił i mieszkańców jego żywcem spalił. Sąd skazał go za zbrodnię tę na 15 lat ciężkiego więzienia.

Niemcy.

Berlin. 7. listopada. (Rozporządzenia kościelne.) Z powodu zawarcia pokoju z Danią zawiadomiono wszystkich duchownych w Brandenburgii ze strony konsystorza, że z zwykłych modlitw kościelnych mają być wypuszczone modlitwy odnoszące się do dotychczasowej wojny. Co do modłów dziękczynnych za udzielenie od Boga orężowi pruskiemu zwycięstwo, i za zawarcie pokoju, konsystorz zastrzega sobie dalsze postanowienia. Podobne rozporządzenia rozesłały także inne konsystorze do wszystkich duchownych w kraju.

(Rząd saski i Polacy.) Dzienniki berlińskie i korespondenci przywiązują wielką wagę do zeznań obwinionego w procesie Polaków Jaskzowskiego, który oświadczył, że polskie stronnictwo rewolucyjne miało zamiar ofiarować koronę polską Królowi saskiemu, i że on był w tym celu wysłany do Dreznia; jeden z sprawozdawców widzi nawet w tem zeznaniu Jaskzowskiego klucz do wyjaśnienia powodów postępowania rządu saskiego z szefami rewolucyi polskiej.

Urzędowa nota zamieszczona w Allg. Ztg. odpowiada na te „insynuacje berlińskie.“ W Dreźnie w kołach najwyższych panuje najzupełniejsze przeświadczenie, że korona Polski w swoim czasie tylko nieszczęścia sprowadziła na Saxonię, a kto tylko poniekąd zna zasady i cnoty Króla Jana, musi przyznać, że tenże nigdy nie mógłby powziąć myśli połączenia znowu korony polskiej z saską.

Co do postępowania rządu saskiego względem Polaków przebywających w Dreźnie, bądź co bądź nikt nie może zaprzeczyć, że to było konsekwentnem; rząd saski nie cierpiał, aby Polacy robili tamże jakowe przygotowania do zamachu na „rządy interesowane w tej kwestyi“, a z drugiej strony również stanowczo wzbraniał się być przesładowcą wychodźców polskich. Ci, którzy byli podejrzani o agitacyę polityczną, zostali z kraju wydaleny, i toż samo spotkało tych, którzy nie mając środków utrzymania, mogli być stać się ciężarem gminy miejskiej. Zresztą postępowano względem Polaków całkiem według tych samych zasad, jak względem innych cudzoziemców zamieszkałych w Dreźnie.

Zaiste nota nie wypowiada, o ile fakta, jak obsadzenie Rendsburga, mogły wpłynąć na postępowanie rządu saskiego w kwestyi polskiej.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 9. listopada. (Koncesya na kolej żelazną.) Dziennik Warsz. pisze: W osobnym dodatku do dzisiejszego numeru Dziennika, zamieszczony jest najwyższy ukaz w tekście ruskim i polskim, zatwierdzający przedugodną umowę z bankierem L. Kronenbergiem co do budowy drogi żelaznej od Warszawy do Terepola i pozwalający na ustanowienie towarzystwa Warszawsko-Terepolskiej drogi żelaznej.

(Hr. Bellegarde. — Liczba więźniów.) Const. Oest. Ztg. donosi z Warszawy pod d. 7. b. m.: Jenerał porucznik Hrabia Bellegarde powrócił z urlopu na swoje stanowisko do Radomia i obywatelstwo powitało go uroczyście.

W cytadeli warszawskiej było z końcem zeszłego miesiąca 482 więźniów. Liczba ich jednak zmienia się ciągle, bo prawie codziennie nadechodzą świeże transporta z więźniów prowincjonalnych i nieustannie jedni są wypuszczani a drudzy wywożeni w głąb Rosyi. Uwolnienia jednak bardzo są rzadkie, bo w przecięciu ledwie 10 do 12 osób na tydzień dostaje się na wolność. Natomiast znowu większe transporta bardzo często odchodzą w głąb Rosyi i teraz właśnie skazano na tę karę 83 osób, które wkrótce zapewne będą odesłane do Petersburga a ztąd na miejsce przeznaczenia.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt. 3. listopada. Dekretem książęcym zaprowadzone zostały izby handlowe w miastach następujących: w Bukareszcie, Jassach, Turn-Sewerinie, Krajowie, Turn-Mogarelli, Dzurdzewie, Braiłowie, Galaczu, Ismailowie, Bertundzie, Bakenic, Pietrach, Botuszanach, Foreszanach i Rojeszti. Stan handlowy spodziwiewa się, iż za wdaniem się izb tych handlowych usunięte będą liczne nadużycia w postępowaniu sądowem w sprawach handlowych, i że wymiar sprawiedliwości będzie mniej parcjalny jak dotąd. Minister sprawiedliwości, wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Cresulesco, rozesłał okólnik do wszystkich przełożonych klasztorów męzkich i żeńskich, w którym zwraca ich uwagę, iż studyum dzieł duchownych koniecznie jest potrzebnem dla tych, co się życiu klasztornemu poświęcili; wzywa ich przeto ażeby między zakonnikami właściwych mężów wybierali, którzyby ianym w nauce tej przewodniczyć mogli. Dotąd nieuctwo między duchowieństwem zakonnem było tak wielkie, iż rozpocząć trzeba od nauki czytania. I w tym względzie okólnik ministerjalny podaje

środki zaradczce, i spodziewać się można błogich z nich skutków dla oświaty ludu wiejskiego, zwłaszcza jeżeli duchowieństwo zakonne, jak rząd do tego zmierza, to czego się samo nauczyło, ludowi udzielać będzie. — Dekretem książęcym z dnia 28. października usunięta została administracja szpitali z pod władzy ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego; administracja tę powierzono jak dawniej eforji z trzech członków złożonej, z tym dodatkiem, iż z kasy majątku szpitalnego w przyszłości opłacane będą jedynie koszty utrzymania szpitali i filij ich założycie mających, tudzież koszty utrzymania kościołów do szpitali należących. Majątek szpitali pochodzi jedynie z zapisów dobroczynnych, odłączenie tego majątku od majątku państwa jest więc tylko spożnionym nieco czynem sprawiedliwości. Życzyć sobie wypada ażeby Książę Cuza tę samą sprawiedliwość wymierzył fundacyom duchownym, które w takim samym się znajdują położeniu. Członkowie eforji przez księcia mianowani będą; na teraz zamianowani zostali Dr. Glück, leibmedyk książęcy, członkiem płatnym, zaś pp. N. Crezulesco i J. C. Kautakuzeno członkami niepłatnymi. — Od czasu objęcia poczty zagranicznych przez rząd tutejszy, sprzedają znaczki pocztowe z popiersiem Księcia Cuzy. Są to znaczki czerwone po 20 parów, dla kraju i zagranicy, niebieskie po 5 parów dla poczty miejskiej i żółte po 2 para dla dzienników. Są to pierwsze papiery publiczne z wizerunkiem Księcia, którą dotąd w Księstwach naddunajskich wydano.

Minister spraw wewnętrznych wezwał prefektów tych powiatów, w których izby handlowe znajdować się będą, ażeby mu przed 15. listopada nadesłali spis kupców i przemysłowców, którzy według artykułu VI. i VII. ustawy o izbach handlowych, używać będą prawa czynnego i biernego w wyborach. Spis ten ma być do wiadomości publicznej podany i potem dopiero wybory nastąpić mają. Dyrekcyja towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju podała c. k. jeneralnemu konsulatu zażalenie przeciwko rządowi wołoskiemu, z powodu, iż domaga się opłaty 5 procentowego cła wywozowego od zboża, które towarzystwo Prutem do Galaczu przeseta, chociaż zboże to nie przechodzi wcale przez granice kraju. Żegluga i handel miast naddunajskich poniosły ogromne szkody przez zaprowadzone cło wywozowe i powszechne skargi przeciwko cłu temu słyżać się dają.

Rozkazem gabinetowym Księcia Kuzy zwołane zostały wszystkie rady powiatowe na dzień 7. listopada na nadzwyczajne posiedzenie. Program tego posiedzenia jest następujący: 1. Propozycya członków, z których Książę prezesów wybierze. 2. Propozycya kandydatów do senatu. 3. Wybór wydziału stałego. 4. Ułożenie i wotowanie budżetu, wpływów i wydatków powiatu, w ślad art. 50. i 51. prawa o radach powiatowych. 5. Propozycya względem ulepszeń dla każdego powiatu z osobna. Zdaje się, iż dekret powyższy zmierza do ustanowienia senatu, dekretem książęcym z dn. 2. maja przewidzianego. Do zwołania zaś izby deputowanych, która w dniu 1. (13.) grudnia prawnie zebrać się, i według nowego prawa wyborczego z dwustopniowych wyborów powstać ma, nie czynią dotąd żadnego przygotowania. Książę Kuza albo wcale nie myśli o zwołaniu izby deputowanych, albo też według zwyczajnej swojej taktyki, rozpisze wybory tak późno, iż takowe tylko z największą nagłością dokonane będą, stronnictwo zaś rządowi nieprzychylnie żadnego wpływu na wybory mieć nie będzie.

Turecja.

(Opór Bośniaków mahometańskich przeciw służbie wojskowej tureckiej.) Z Sarajewa piszą do Jener. Kor. austr., iż Bośniacy mahometańskiej religii wezwani do stawienia się w wojsku tureckim, firmanu sultańskiego nie przyjęli, i oświadczyli, iż wola raczej chwycić się broni, niżeli dozwolić, ażeby i ochotnicy religii chrześcijańskiej do armii przyjmowani byli, i tem samem równouprawnienia z Mahometanami dostąpili.

Kronika.

(Trzęsienie ziemi.) Z Eisenerz donoszą: Dnia 27. października t. r. 25 minut na 12. godz. wieczorem, przerażeni zostali mieszkańcy Eisenerzu dosyć silnym wstrząśnięciem ziemi. Od 6. godziny przed wieczorem dał bezustannie przez całą noc gwałtowny Sirocco. Prócz kilkominutowego przerażenia nie słyżać o żadnym nieszczęściu. Jak „Tagepost“ donosi, to i w Vorderberg, Zeltweg i Pratz dało się czuć o tym samym czasie silne trzęsienie ziemi.

(Konsumcya mięsa) nie może być dokładnie podana, ale jak się okazuje z obliczeń Ewalda, a po części i Kolba, wynosi roczne zużycie mięsa na głowę: w Prusiech 34.745, w Saksonii 41.670, w Baden 50.800, we Francyi 39.400, w Zjednoczonych królestwach W. Brytanii i Irlandyi 78.670, w Belgii 84.460, w Monasterze 51.750, w Berlinie 114.000, we Frankfurcie 152.000, w Paryżu 118.090, w Wiedniu 115.000 funtów mięsa.

(Wyścigi konne w Warszawie.) Niedawno odbyły się w Warszawie wyścigi konne. Pomiedzy jeźdźcami z nad Donu znajdowała się także panna Marya Saicuw, która za pozwoleniem Cesarza i rodziców służy wraz z swymi dwoma braćmi w pulku kozaków. Od towarzyszy różniła się tylko kilkoma wstążkami, i nie wiele brakowało, aby nad wszystkimi odniosła zwycięztwo. Malżonka Namiestnika własną ręką rozdzielała złote i srebrne zegarki, przeznaczone na nagrody, a pomimo zimna towarzyszyło wyścigom około 3000 widzów.

(Potrojna pensya wdowia.) Pomiedzy 22.000 wdów po żołnierzach amerykańskich, które pobierają pensye od rządu unii, jest jedna w Troy, która pobiera potrójną pensyę, była bowiem tak szczęśliwa, że w ciągu trzech lat ostatnich posłużyła trzech żołnierzom, i kaźden z nich poległ.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11go listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (80 H) 2 złr. 85 c.; żyta (76 H) 1 złr. 59 c.; jęczmienia (65 H) 1 złr. 43 c.; owsa (45 H) 99 c.; hreczki 1 złr. 69 c.; kartofli 1 złr. 33 c.; — cetnar siana 1 złr. 47 c.; — sąg drzewa bukowego 11 złr. 77 c., sosnowego 9 złr. 40 c.

Lwów, 9. listopada. (Bezpośredni transport towarów ze Lwowa do Gdańska.) Od 1. listopada b. r. rozpoczął się bezpośredni związek komunikacyjny między stacyami kolei we Lwowie i Krakowie z jednej, a Gdańskiem z drugiej strony, kolejami warszawsko-wiedeńską, i warszawsko-bydgoską. Tylko towary frachtowe przyjmowane są do przewozu, i dzielą się na 3 klasy z następującymi stałymi cenami frachtu:

1. Klasa normalna od cetn. 1 złr. 31 c. w. a., 75 kopiejek, i 12 sr. gr. 11 pf. prus. kurantu.

2. Klasa zniżona A. od cetn. 1 złr. 9 c. w. a. 37₆ kopiejek, i 7 sr. gr. 8 pf. pr. kr.

3. Klasa zniżona B. od cetn. 1 złr. 6 c. w. a., 28₂ kopiejek i 5 sr. gr. 1 pf. pr. kr.

Czas odstawy dla obudwu kierunków ustanowiony jest między Gdańskiem a Krakowem na 8 dni, a między Gdańskiem i Lwowem na 10 $\frac{1}{2}$ dni z wyjątkiem dni świątecznych podobnie jak przy ekspedycyi w urzędach celnych. Do czynności urzędów celnych i podatkowych załączone papiery, odsyłający musi także wymienić w liście frachtowym. Za papiery nie wymienione w liście frachtowym kolej żelazna ręczyć nie będzie. Od towarów, które wieziagu transportu będą dla opłaty cła odstawiane przez administracye kolei do urzędów celnych, będzie pobierana opłata ustanowiona według miejscowych postanowień kaźdej kolei. — Przekazy muszą być w listach frachtowych wypisane literami w obudwu na to przeznaczonej miejscach.

Zaleszczyki, 5go listopada. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie zaleszczyckim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

		Miejsce targu:							
		Boraszów	Czortków	Ilusjajyn	Jazłowiec	Kopcezyńce	Zaleszczyki		
		zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.		
		walutą austriacką							
Męc pszenicy . . .	2 . . .	2	40	2	30	2	50	2	37
„ żyta . . .	1 30	1	20	1	20	1	25	1	20
„ jęczmienia . . .	1 20	1	96	1	10	1	80	1	90
„ owsa . . .	75	73	1	80	66	80	66	80	
„ hreczki . . .	1	26	1	20	1	20	1	20	
„ kukurudzy . . .	1 50	1	66	1	40	2	40	1	60
„ ziemniaków . . .	50	50	40	50	40	40	40		
Cetnar siana . . .	1 50	93	1	60	1	20	1	20	
„ wełny . . .	42	20	40	40					
„ nasienia koniczu . . .	42	20	40	40					
Sąg drzewa twardego	5 50	5	50	6	8	7	50		
„ „ miękkiego	5	4	50	5	20	7	50		
Funt mięsa wołowego	9	10	10	10	9	8			
Mas okowity . . .	30	46	45	42	40				

Ostatnia poczta.

Hamburg, 10. listopada. Otrzymane tu dzienniki kopenhagskie i jutlandzkie donoszą: Rząd zamierza po ewakuacyi Jütlandyi obsadzić silnie południową granicę Jütlandyi. Miasta na zachodnim wybrzeżu wyspy Fühnen otrzymają silne załogi. W południowej Jütlandyi mają być oprócz Koldyngi i Riepen obsadzone najprzód Veile i Fryderycy.

Berlin, 10. listopada. Urzędowe oświadczenie do gabinetu austriackiego w sprawie zjednoczenia celnego ma za kilka dni nastąpić. Wiadomość, że otwarcie sejmku krajowego ma być już teraz stanowczo naznaczone, nie ma żadnej podstawy; w tej sprawie nie odbyła się rada gabinetowa przy obecności Króla. Ministrowie oświadczyli się tymczasowo za zwołaniem sejmku między 5. i 10. grudnia.

Paryż, 10. listopada. Stosunek pana Nigry z Cesarzem staje się coraz ściślejszym. W dobrze poinformowanych kołach tutejszych sądzą, że rząd rosyjski zamyśla odstąpić od pretensyi oldenburskich do sukcesyi w Księstwach nadelbiańskich. Pacheco, przeznaczony do Rzymu poseł meksykański, znajduje się tu w przejeździe. Budberg bawi jeszcze na czas nieoznaczony w Nicey. W tutejszych kołach handlowych utrzymują, że baron Brentano ma być mianowany austriackim ministrem finansów. Dom Rothschilda miał podpisać ugodę względem odstąpienia włoskich kolei żelaznych. Podług

najnowszego wykazu tygodniowego powiększył się zasób gotówki banku o 2²/₅ milion., zmniejszyły się zaś: portfeil o 7²/₅, zaliczki o 1, listy bankowe o 4²/₅, a osobne rachunki o 1/3 miliona.

Kopenhaga, 10. listopada. Dziś odbędzie się tajne posiedzenie Landstingu, a jutro zapewne nastąpi ostatnie publiczne obrady nad traktatem pokoju. W sobotę ma odejść kurierem rasyfikacja. — Były minister Hall mówił w Folkstingu, że los Księstw nie jest jeszcze zawarciem pokoju na zawsze rozstrzygnięty; Napoleon i Europa uznają zasadę narodowości, i duńscy Szleswiczanie utrzymają zawsze swoją narodowość.

Nowy Jork, 1. listopada. Dziś zrana zajął Grant swoje dawniejsze stanowisko. Hood odparł jego atak na Dekator. Według obiegającej wieści konskrybowano 300.000 Murzynów do armii południowej na kampanię wiosenną. Wiadomość, jakoby Sherman ustąpił z Antlanty, odwołują teraz.

Suez, 7. listopada. Według doniesienia z Melbourne z 25. września są wiadomości z Nowej Zelandyi pomyślne. Powstańcy nie robią już żadnych poruszeń nieprzyjacielskich, i większa ich część składa broń.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „Zehn Mädchen und ein Mann“, nowa operetka komiczna w 1 akcie, nastąpi: „Grosse dramatische Kunst-Mozaik“, na zakończenie: „Donato und Blondin“, oder „Einfüssler und Seiltänzer“, nowa parodia ze śpiewami i tańcami w 1 akcie. Na dochód reżysera i komika p. Henryka Gross.

W poniedziałek teatr polski: „Dziwadła, czyli Odrodzony“, komedia w 3 aktach (rzecz wzięta z powieści J. J. Kraszewskiego), napisana przez Piętkowskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. listopada.

Hotel George: PP. Meżyński Piotr, i Rudkowski Teofil, z Rosyi. — Ryleki Leon, z Narty. — Stehlik Franc., c. k. podpor., z Radowiec.

Hotel Krakowski: Godzięba-Wysocki Floryan, z Iłrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. listopada.

PP. Bess Arnold, do Boniowic. — Meżyński Piotr, do Rosyl. — Dobek Konst., do Sarnek górnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. listopada.

Para	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wigo-tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.13	- 3.2	88.6	południowy sl.	pochmurno
2. god. po poł.	327.68	+ 2.8	69.3	poł.-zach.	pogoda
10. god. wiecz.	327.72	+ 1.2	81.2	"	pochmurno

Kurs lwowski.

Dnia 11. listopada.

	gotówka		towarem	
	zl.	gr.	zl.	gr.
Dukat holenderski	5	47	5	52
Dukat cesarski	5	50	5	55 ¹ / ₂
Półimperyal zł. rosyjski	9	50	9	62
Rubel srebrny rosyjski	1	81	1	83
" papierowy rosyjski	1	48	1	48
Talar pruski	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	73	65	74	28
" " " m. k. za 100 zł.	77	30	78	07
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	74	33	75	01
5% Pożyczka narodowa	80	23	80	96
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	237	33	239	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	35
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	95	—
Akcyje banku wiedeńskiego	783	—
" " kredytowego	179	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	35
Srebro	116	—
Dukat pojedynczy	5	54

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.20	67.30
" " bez kuponów	—	—
zwrotny po 5%	97.75	98
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.40	87.60
Z r. 1861 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	71.80	71.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.85	72.—
dtto. po 4 ¹ / ₂ %	63.50	63.75
dtto. " 4%	56.—	56.50
dtto. " 3%	42.—	42.50
dtto. " 2 ¹ / ₂ %	35.50	37.50
dtto. " 1%	14.20	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	156.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.50	151.75
Przez. do wyl. z r. 1854	89.75	90.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	95.05	95.15
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.90	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	85.70	85.80
Renty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.—
Wylos. obl. dawn. po 5%	66.—	67.—
długu państ. " 4 ¹ / ₂ %	62.75	63.25
" 4%	55.75	56.25
" 3 ¹ / ₂ %	49.50	50.—
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. " 3%	—	—
" 2 ¹ / ₂ %	56.—	58.—
" 2%	49.—	51.—
" 1 ¹ / ₂ %	44.—	46.—
" 1%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" 4 ¹ / ₂ %	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

	pien.	towar.
Kar., Krainy i W. yb.	89.—	90.—
Węgier	75.—	75.50
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slavonii	75.25	75.75
Galicyi	74.25	74.50
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.50	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	71.60
Banat Temesz.	79.80	71.—
Lomb. wen. poz. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu " 5%	—	—
" 4%	57.—	57.50
" 3 ¹ / ₂ %	—	—
Dług Saleburga " 3%	57.—	57.50
" 2 ¹ / ₂ %	—	—
Dług Krainy " 2%	28.25	28.75
" 1 ¹ / ₄ %	—	—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
" 2 ¹ / ₂ % " 100 "	22.50	23.—
" 2 ¹ / ₂ % " 100 "	20.—	20.50
" 2% " 100 "	18.—	18.50
" 1 ¹ / ₄ % " 100 "	15.75	16.25

3. Akcyje. (Za sztukę.)

Banku narodowego	782.—	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.50	179.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	596.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1920.—	1922.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	206.60	206.80
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.75	138.25
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.—	121.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	238.—	238.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	239.80	240.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—	—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—	—
Kolej Budehradka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	248.—	252.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154.—	156.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450.—	451.—
Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łanc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	354.—	356.—
Tow. młyn. par. w Wied. po 500zł. w. a.	420.—	420.—
Powz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	272.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	165.25	165.50
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	83.50	84.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	48.50	49.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku Glet. z r. 1857 po 5%	102.—	102.50
narod. 10let. " 1857 po 5%	102.—	102.50
w. m. k. przeznaczone do los. po 5%	94.40	94.60

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Banku (na 12 m. 5%	—	—
narod. (przezn. do los. w. a. (wania po 5%	89.90	90.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.75	74.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	84.—	84.50

	pien.	towar.
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.25	98.75

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.40	126.60
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.—	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
" " po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.50	26.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	113.—	105.—
Salma " 40 " "	31.75	32.25
Palfiego " 40 " "	26.50	27.—
Clarego " 40 " "	25.25	25.75
St. Genois " 40 " "	26.50	26.—
Windischgrätzka 20 zł. "	19.—	19.70
Waliszaina 20 " "	18.—	18.50
Keglevicha 10 " "	13.—	13.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.60	11.90

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsbura za 100 zł. w. p. n.	93.—	93.10
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	93.10	93.20
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. E.	87.30	87.40
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	116.25	116.60
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolau za 100 lir. wł.	46.—	46.—
Marsylia za 100 fr.	46.25	46.30
Paryż za 100 fr.	46.25	46.40
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100zł. w. a.	—	—

(31 dni po okazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs z oia.

Dukaty ces. men.	5.54	5.56
dtto. pełnej wagi	5.54	5.56
Korona	16.—	16.05
20 frankówka	9.37	9.38
Rosyjski imperyal	9.58	9.60
Talar związkowy	1.74 ¹ / ₂	1.75
Srebro	116.25	116.75
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.	—	—

Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.